

---

## BAL BALONIKÓW

Był sobie raz balonik  
Niebieski w kropki złote  
Nie umiał wcale latać  
Choć wielką miał ochotę

Aż przyszła noc gwiazdzista  
Noc tańca i muzyki  
Tej nocy sam karnawał  
Sprzedawał baloniki

Na złotych były nitkach  
Na srebrnych cienkich sznurkach  
Fruwały i tańczyły  
Leciutko niby piórka

Już całe miasto tańczy  
Walczyka w takt muzyki  
Wirują nad głowami  
Wesołe baloniki